

Mołdawia: od pluralizmu oligarchicznego do hegemonii Plahotniuca

Kamil Całus

W ciągu ostatniego półrocza w Mołdawii doszło do głębokiej przebudowy układu politycznego, ukształtowanego w wyniku sześciu lat rządów koalicji Sojusz na rzecz Integracji Europejskiej. W wyniku zręcznej rozgrywki i przy wykorzystaniu kontroli nad mołdawskim wymiarem sprawiedliwości Vlad Plahotniuc, jeden z liderów nominalnie proeuropejskiej Partii Demokratycznej i najbogatszy człowiek w państwie, zdołał doprowadzić do aresztowania w październiku 2015 roku swojego głównego konkurenta, byłego premiera Vlada Filata. Następnie przeforsował obsadzenie na stanowisku szefa rządu swojego zaufanego współpracownika, Pavla Filipa. W efekcie Plahotniuc skoncentrował w swych rękach niespotykane wcześniej w historii Mołdawii po 1991 roku wpływy polityczne i biznesowe. Wszystko wskazuje na to, że kontroluje on już nie tylko wymiar sprawiedliwości, instytucje antykorupcyjne, Sąd Konstytucyjny i struktury ekonomiczne, ale także podporządkował sobie większą część parlamentu i szybko przejmuje kontrolę nad tą częścią aparatu państwowego, która wcześniej pozostawała w sferze wpływów Filata. Plahotniuc, którego potęga i pozycja uzależniona jest bezpośrednio od kontroli nad aparatem państwowym oraz przepływami finansowymi Mołdawii, nie jest zainteresowany strukturalną przebudową kraju ani wdrażaniem głębokich reform, w tym umowy stowarzyszeniowej z UE. Oznacza to, że wraz ze wzrostem jego znaczenia dotychczasowe symboliczne działania na rzecz strukturalnej przebudowy państwa nabiorą charakteru jeszcze bardziej imitacyjnego. Co więcej, mołdawski system władzy, zmonopolizowany przez jeden ośrodek polityczny, jest bardzo niestabilny. Umacnianie się pozycji Plahotniuca odbywa się bowiem w warunkach niechęci do niego deklarowanej przez 95% społeczeństwa. W połączeniu z arogancją, z jaką obóz Plahotniuca przejął władzę w kraju, doprowadziło to do ożywienia nastrojów protestu, które mają jednak małe szanse na zmianę sytuacji na scenie politycznej. Nie wydaje się też, by mogły na nią wpłynąć ograniczone w swym charakterze reakcje zachodnich partnerów Mołdawii.

Od sojuszu dwóch oligarchów...

Po dojściu do władzy w Mołdawii w 2009 roku Sojuszu na rzecz Integracji Europejskiej rozpoczął się powolny proces podporządkowywania aparatu państwowego liderom ugrupowań wchodzących w skład nominalnie proeuropejskiej i realizującej politykę integracji z UE koalicji rządzącej. Kluczowymi aktorami i beneficjentami tego procesu byli Vlad Filat, lider największej

w koalicji Partii Liberalno-Demokratycznej (PLDM), oraz Vlad Plahotniuc, nieformalny, lecz rzeczywisty lider i sponsor drugiego co do wielkości ugrupowania koalicyjnego, Partii Demokratycznej (PDM)¹. Obaj politycy wraz z trze-

¹ Wpływy i potęga Plahotniuca w dużej mierze wyrosły na bliskiej współpracy z prezydentem Voroninem (liderem rządzącej krajem w latach 2001–2009 Partii Komunistycznej) oraz jego synem. W związku z utratą władzy przez komunistów Plahotniuc zaangażował się w promowanie własnego projektu politycznego, którym stała się PDM.

cim, najmniejszym ugrupowaniem koalicyjnym, Partią Liberalną (PL) Mihaia Ghimpu, dokonali faktycznego podziału wpływów i stanowisk w państwie.

Ustanowiony w ten sposób system funkcjonował przez ponad pięć lat, choć był bardzo niestabilny i regularnie generował kryzysy polityczne. Mimo że formalnie Filat i Plahotniuc byli sojusznikami w ramach wspólnej koalicji, to w rzeczywistości stanowili dla siebie biznesową i polityczną konkurencję oraz prowadzili stałą walkę o poszerzenie swoich wpływów ekonomicznych i kontrolę nad aparatem państwa. Byli jednak zmuszeni do utrzymywania tego doraźnego sojuszu, który zapewniał im większość parlamentarną oraz możliwość utrzymania się u władzy, a co za tym idzie – zachowania swoich wpływów i zabezpieczenia interesów polityczno-biznesowych². Mimo utrzymującej się pozornej równowagi między obu politykami zauważalne było, że wraz z upływem lat to Vlad Plahotniuc, dysponujący większym majątkiem i bardziej rozbudowanymi wpływami (szczególnie w wymiarze sprawiedliwości i częściowo w służbach), skuteczniej ograniczał pozycję swojego konkurenta. Przejawem tego było m.in. pozbawienie Filata stanowiska premiera w wyniku kryzysu politycznego z 2013 roku.

... do jedynowładztwa Plahotniuca

Do przesilenia, którego efektem było załamanie duopolu władzy, doszło 15 października 2015 roku, kiedy na wniosek kontrolowanego przez Plahotniuca prokuratora generalnego Filat został pozbawiony immunitetu poselskiego, a następnie zatrzymany przez Centralne Biuro Antykorupcyjne i aresztowany. Zarzucono mu bezpośrednie związki ze sprawą wyprawienia z mołdawskiego systemu bankowego

² Więcej o funkcjonowaniu systemu oligarchicznego skupionego wokół Filata i Plahotniuca: K. Całus, Państwo załuszczone? Niepewne perspektywy modernizacji Mołdawii, *Komentarze OSW*, 22.04.2015, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2015-04-22/panstwo-zawlaszczone-niepewne-perspektywy-modernizacji-moldawii>

w końcu 2014 roku sumy 1 mld USD oraz przyjęcie łapówki w wysokości ok. 250 mln USD od Ilana Shora, izraelsko-mołdawskiego biznesmena uważanego za architekta tej machinacji.

Kluczowymi postaciami w procesie załuszczenia aparatu państwowego byli Vlad Filat oraz Vlad Plahotniuc, liderzy dwóch głównych ugrupowań rządzącej koalicji proeuropejskiej.

W następstwie aresztowania Filata wpływy Plahotniuca zaczęły bardzo szybko rosnąć. W ciągu trzech miesięcy zdołał on podporządkować sobie większą część sceny politycznej. PLDM rozpadła się i uległa marginalizacji, a część posłów tej partii zdecydowała się otwarcie poprzeć kandydata na premiera wskazanego przez PDM. Doszło także do bezprecedensowego rozłamu w szeregach Partii Komunistycznej (PCR) – większość (14) jej deputowanych odeszło z partii i zadeklarowało chęć współpracy z PDM. Wydaje się też niemal pewne, że pod silnym wpływem Plahotniuca znajduje się obecnie Partia Liberalna Mihaia Ghimpu. Także wielu działaczy lokalnych i część primarów (merów), głównie z PLDM, zdecydowało się na przejście do struktur demokratów.

Korzystając z rosnącej kontroli nad parlamentem, Plahotniuc podjął próbę osobistego objęcia stanowiska premiera. Decyzja ta stanowiła złamanie jego dotychczasowego sposobu działania, w tym unikania piastowania ważnych urzędów państwowych i delegowania na nie osób w pełni uzależnionych od niego lub będących członkami jego klanu. Na nominację Plahotniuca (mimo nacisków i rzekomego szantażu) nie zgodził się jednak prezydent Nicolae Timofti, powierając jednocześnie 21 grudnia 2015 roku misję tworzenia rządu byłemu premierowi, Ionowi Sturzy. Ten nie uzyskał jednak wotum zaufania, a pozostający pod wpływem Plahotniuca Sąd Konstytucyjny wydał orzeczenie ograniczające prawo prezydenta do swobodnego wyznaczania

kandydatów na premiera³. Mimo to Timofti, powołując się na orzeczenie Sądu Konstytucyjnego z 2013 roku (uznające za niezgodne z prawem mianowanie na wysokie stanowiska państwowe osób, co do których uczciwości istnieją wątpliwości)⁴, po raz drugi odmówił nominowania Plahotniuca na kandydata na premiera i wskazał zamiast niego swojego sekretarza, Iona Păduraru⁵.

W następstwie aresztowania Filata w październiku 2015 roku wpływy Plahotniuca zaczęły bardzo szybko rosnąć. W ciągu trzech miesięcy podporządkował sobie większą część sceny politycznej.

Ten jednak w niewyjaśnionych do dziś okolicznościach zrezygnował z misji tworzenia rządu, a PDM zaproponowała kompromisowego kandydata – Pavla Filipa, bliskiego i zaufanego współpracownika Plahotniuca, którego kandydaturę prezydent zaakceptował. 20 stycznia 2016 roku Filip otrzymał wotum zaufania od parlamentu i utworzył nowy gabinet. Kluczowe stanowiska w nowym rządzie, w tym związane z przepływami finansowymi i służbami, otrzymały osoby powiązane z Plahotniukiem lub technokraci bez zaplecza politycznego.

W rezultacie klan Plahotniuca, poza posiadaną już kontrolą nad wymiarem sprawiedliwości, instytucjami antykorupcyjnymi, Narodowym Bankiem Mołdawskim (NBM) czy Sądem

Konstytucyjnym⁶, przejął władzę nad służbami fiskalnymi i celnymi, będącymi poważnym źródłem dochodów korupcyjnych⁷, a także nad MSW i policją. We wszystkich instytucjach państwowych oraz na szczeblach kierowniczych w przedsiębiorstwach będących własnością państwa prowadzone są czystki, których celem jest usunięcie osób znajdujących się tam z nadania PLDM i zastąpienie ich ludźmi powiązаныmi z klanem Plahotniuca. Mimo protestów społecznych i międzynarodowych Plahotniuc umacnia także kontrolę w już podległych mu instytucjach, czego przykładem jest ponowny wybór 7 lutego 2016 roku Mihaia Poalelungi na stanowisko przewodniczącego Sądu Najwyższego⁸. Jednocześnie trwa przejmowanie aktywów biznesowych należących do Filata, dotychczas jednego z najbogatszych ludzi w państwie. Przy czym proces ten przedstawiany jest jako odzyskiwanie środków rzekomo wykradzonych przez niego z mołdawskiego systemu bankowego⁹. Wzmocnieniu ulegają również, i tak już ogromne, wpływy Plahotniuca w sektorze medialnym.

Filary systemu Plahotniuca

Vlad Plahotniuc (ur. 1966) jest miliarderem i najważniejszą, a jednocześnie najbardziej kontrowersyjną i tajemniczą postacią życia politycznego i biznesowego w Mołdawii. Karierę rozpoczął w latach dziewięćdziesiątych, kiedy to

³ Orzeczenie Sądu Konstytucyjnego Republiki Mołdawii z dnia 29.12.2015 w sprawie nominowania Iona Sturzy na stanowisko premiera, <http://www.constcourt.md/libview.php?l=ro&idc=7&id=735&t=/Prezentare-general/Serviciul-de-presa/Noutati/Desemnarea-dlui-Ion-Sturza-in-calitate-de-candidat-pentru-functia-de-Prim-ministru-constitucionala-Sesizarea-nr-59a2015>

⁴ Orzeczenie Sądu Konstytucyjnego Republiki Mołdawii z dnia 22.04.2013, <http://constcourt.md/libview.php?l=ro&id=428&idc=7&t=/Prezentare-general/Serviciul-de-presa/Noutati/Mentinerea-in-functie-a-Prim-ministrului-unui-Guvern-demis-pentru-motive-de-coruptie-este-neconstitucionala/>

⁵ Mediafax.ro, Ion Păduraru, desemnat premier al Republicii Moldova, 14.01.2016, <http://www.mediafax.ro/externe/ion-paduraru-desemnat-premier-al-republicii-moldova-14965938>

⁶ Potwierdzeniem instrumentalizacji Sądu Konstytucyjnego przez Plahotniuca jest szereg orzeczeń wydanych przez tę instytucję w ciągu ostatnich 3 lat. Umożliwiły one m.in. zablokowanie powrotu Vlada Filata na stanowisko premiera w 2013 roku oraz pozwoliły na narzucenie prezydentowi nominacji Pavla Filipa na stanowisko szefa rządu w styczniu 2016 roku.

⁷ 3 lutego 2016 roku funkcję szefa Służby Celnej objął Eugen Baleca, bliski współpracownik Plahotniuca, pracujący wcześniej w powiązanych z nim przedsiębiorstwach. Baleca zastąpił na tym stanowisku Tudora Balițchiego, powiązanego z Vladem Filatem.

⁸ Moldpress.md, Mihai Poalelungi a fost reales președinte al Curții Supreme de Justiție, 9.02.2016, <http://www.moldpres.md/news/2016/02/09/16001079>

⁹ Publika.md, Andrian Candu: Milioanele furate din cele trei bănci cu probleme sunt recuperate zilnic, 8.12.2015, http://www.publika.md/preview_2468661.html

wedle oficjalnych deklaracji zajmował się przede wszystkim eksportem wina do Rosji i tworzeniem mołdawsko-amerykańskiego funduszu inwestycyjnego. Część mołdawskich mediów zarzuca mu jednak, że ważnym źródłem jego dochodów w tym okresie miało być sutenerstwo i handel

W instytucjach państwowych oraz kierownictwie przedsiębiorstw będących własnością państwa osoby znajdujące się tam z nadania PLDM zastępowane są ludźmi powiązaniymi z klanem Plahotniuca.

żywym towarem¹⁰. Ta domniemana działalność przestępcza miała umożliwić Plahotniucowi budowę szerokiej sieci znajomości z elitami politycznymi i biznesowymi nie tylko w Mołdawii, ale także w Rumunii czy na Ukrainie. Miała także umożliwiać szantażowanie będących jego klientami prominentów. Nie można wykluczyć, że m.in. dzięki temu w 2001 roku Plahotniuc uzyskał jedno z kierowniczych stanowisk w firmie Petrom Moldova – spółce córce rumuńskiego giganta paliwowego. Stanowisko i wpływy umożliwiły mu wejście w bliskie relacje z Vladimirem Voroninem – ówczesnym prezydentem Mołdawii i liderem Partii Komunistycznej (która w latach 2001–2009 sprawowała pełną władzę w kraju) – oraz jego synem Olegiem, jednym z czołowych mołdawskich biznesmenów. Posługując się szantażem i wykorzystując wynikające z powiązań z Voroninem wpływy w strukturach państwowych (policji, służbach fiskalnych i wymiarze sprawiedliwości) Plahotniuc miał przejmować dochodowe przedsiębiorstwa prywatne i niszczyć konkurencję dla swoich biznesów¹¹.

¹⁰ Jurnal.md, The show of a puppeteer or the enslavement of the political elite from Moldova by the former pimp and slave trader Plahotniuc, 3.02.2016, <http://jurnal.md/en/politic/2016/2/3/the-show-of-a-puppeteer-or-the-enslavement-of-the-political-elite-from-moldova-by-the-former-pimp-and-slave-trader-plahotniuc/>

¹¹ Jurnal.md, Epopeea oligarhului care se visează președinte, 6.01.2015, <http://jurnal.md/ro/politic/2015/1/6/epopeea-oligarhului-care-se-viseaza-presedinte/>

Jednocześnie wzbogacał się także na niejasnej prywatyzacji majątku państwowego. Zdobyte wówczas wpływy i majątek stały się fundamentem, na którym mógł już po odejściu od władzy Voronina zbudować swą obecną potęgę.

Utworzony przez Plahotniuca system kontroli nad aparatem państwowym i mołdawską sceną polityczną opiera się na czterech głównych i wzajemnie uzupełniających się filarach.

Pierwszym jest klan, grupa bliskich współpracowników Plahotniuca, często powiązanych z nim rodzinnie¹², piastujących (najczęściej dzięki jego protekcji) kluczowe stanowiska polityczne i biznesowe¹³. Członkami klanu zawdzięczającymi stanowiska wpływom Plahotniuca są np. obecny przewodniczący parlamentu Andrian Candu czy premier Pavel Filip.

Wedle dostępnych informacji klan Plahotniuca złożony jest z dwóch kręgów: wewnętrznego i zewnętrznego. Pierwszy skupia zaledwie kilkuosobową grupę bardzo zaufanych, wieloletnich współpracowników i członków rodziny Plahotniuca (m.in. Candu i Filipa). Krąg ten jest trwały i stanowi rdzeń klanu. Drugi, znacznie szerszy krąg złożony jest z osób, które współpracują z Plahotniukiem przede wszystkim przez wzgląd na własne korzyści i zabezpieczenie swoich interesów. Grupa ta nie cieszy się jednak pełnym zaufaniem Plahotniuca, a jej skład może ulegać zmianie¹⁴.

Drugim filarem jest potęga biznesowa i finansowa. Szacuje się, że Plahotniuc dysponuje majątkiem wartym około 2–2,5 mld USD, co stanowi zawrotną sumę w przypadku Mołda-

¹² W świetle mołdawskiej tradycji za członków bliskiej rodziny uważa się nie tylko krewnych czy małżonków, ale także chrześniaków i chrzestnych, kumów, świadków ślubu etc. Fakt przynależności do rodziny w przypadku Mołdawii rodzi bardzo silną więź i generuje zobowiązania przewyższające znacznie te istniejące wobec państwa czy jego instytucji.

¹³ Do najważniejszych osób w klanie Plahotniuca należą m.in. Andrian Candu (jego chrześniak i przewodniczący parlamentu), Ghenadie Sajin (wieloletni współpracownik i zarządca należącego do Plahotniuca holdingu Finpar Invest) oraz Constatin Botnari (do lutego 2016 roku sekretarz Partii Demokratycznej).

¹⁴ М. Левченко, Влад Плахотнюк: человек в тени, OpenDemocracy, 18.02.2016, <https://opendemocracy.net/od-russia/maria-levenco/chelovek-v-teni>

wii (ok. 1/3 PKB kraju). Jego możliwości finansowe wzmacnia dodatkowo faktyczna kontrola nad wieloma formalnie państwowymi przedsiębiorstwami, a po usunięciu Filata – także nad przepływami finansowymi państwa. Różnica potencjału finansowego Plahotniuca i pozostałych istotnych aktorów polityczno-biznesowych jest tak ogromna, że nawet działając razem, nie są mu oni w stanie dorównać.

Utworzony przez Plahotniuca system kontroli nad aparatem państwowym i mołdawską sceną polityczną opiera się na czterech głównych i wzajemnie uzupełniających się filarach.

Trzecim filarem systemu jest kontrola nad wymiarem sprawiedliwości. Piastujący stanowisko do 26 lutego br. prokurator generalny jest uważany za człowieka kontrolowanego przez Plahotniuca¹⁵, a poprzedni, Valeriu Zubco, był prawdopodobnie członkiem jego klanu. Nie ma wątpliwości, że nowa osoba pełniąca tę funkcję także będzie pod jego wpływem. Kontrola nad mołdawskim sądownictwem stanowi kluczowy element systemu sprawowania władzy przez klan Plahotniuca, gdyż umożliwia wykorzystanie połączonego systemu zachęt i straszków do podporządkowywania sobie decydentów politycznych i przedsiębiorców. Zgodnie z dostępnymi informacjami gotowi do współpracy z kontrolowaną przez Plahotniuca Partią Demokratyczną urzędnicy państwowi (zarówno na szczeblu centralnym, jak i lokalnym), politycy i biznesmeni mają otrzymywać łapówki pieniężne lub obietnice nietykalności wobec wymiaru sprawiedliwości, inspekcji skarbowych etc. Jednocześnie zdają sobie oni jednak sprawę z tego, że w razie nieposłuszeństwa muszą się liczyć nie tylko z utratą uzyskanych już korzyści, ale także

z wszczęciem wobec nich postępowania sądowego (na podstawie prawdziwych lub sfabrykowanych dowodów)¹⁶. Szantaż może dotyczyć nie tylko wszczęcia sprawy sądowej, ale też np. ujawnienia kompromitujących daną osobę materiałów¹⁷. Dodatkowo kontrola nad tą częścią aparatu państwowego pozwala Plahotniucowi na zapewnienie sobie dogodnych warunków funkcjonowania i rozwoju własnego biznesu¹⁸. Czwartym filarem jest kontrola nad większą częścią mołdawskiej przestrzeni medialnej. Plahotniuc jest obecnie właścicielem czterech z pięciu ogólnokrajowych stacji telewizyjnych oraz trzech stacji radiowych, a także szeregu tytułów prasowych i portali informacyjnych. Co więcej, decyzje podejmowane przez mołdawską Radę Koordynacji Radiofonii i Telewizji pozwalają sądzić, że także ten urząd znajduje się pod wpływem Plahotniuca. Jednocześnie jego holding zmonopolizował właściwie całą branżę reklamową, dzięki czemu Plahotniuc uzyskał wygodne narzędzie nacisku na ciągle jeszcze formalnie niezależne media, żyjące w dużym stopniu właśnie z wpływów z reklam¹⁹. Tak skonstruowany system władzy podporządkowany jednemu człowiekowi jest bardzo trudny do zmiany. Obecnie nie ma w Mołdawii osób czy kręgów polityczno-biznesowych, które byłyby w stanie konkurować z klanem Plahotniuca. Nawet ewentualna radykalna zmiana kształtu sceny politycznej i przejęcie większości

¹⁵ Panorama.md, Дьяков: Генерального прокурора контролирует Плахотнюк, 4.12.2015, <http://www.pan.md/vlast/dyakov-generalnogo-prokurora-kontroliruet-plahotnyuk>

¹⁶ Radio Chisinau, Valeriu Streleț: PD a ajuns la putere prin diferite scheme de șantaj, 9.02.2016, http://www.radiochisinau.md/valeriu_strelet_pd_a_ajuns_la_putere_prin_diferite_scheme_de_santaj-30373

¹⁷ Podejrzenia się, że upubliczniony już po aresztowaniu Filata materiał wideo, przedstawiający go z kochanką, mógł być przygotowany na zlecenie Plahotniuca.

¹⁸ W listopadzie 2014 roku jeden z byłych dyrektorów MSW, Chiril Motpan, przyznał, że Prokuratura Generalna oraz MSW dysponują specjalnymi listami przedsiębiorstw należących do Plahotniuca lub kontrolowanych przez niego, które miały być objęte ochroną tych instytucji: Jurnal.md, Colonel în rezervă: „Lista firmelor lui Plahotniuc, pe masă la PG și MAI; E interzis să fie atinse”, 27.11.2014, <http://jurnal.md/ro/social/2014/11/27/colonel-in-rezerva-lista-firmelor-lui-plahotniuc-pe-masa-la-pg-si-mai-e-interzis-sa-fie-atinse/>

¹⁹ Point.md, Михалаке: «Плахотнюк владеет 80% рекламного рынка», 25.02.2013, <http://point.md/ru/novosti/politika/mihalake-plahotnyuk-vladeet-80-reklamnogo-rinka>

parlamentarnej np. przez ugrupowania prorosyjskie (Partię Socjalistów Igora Dodona oraz Naszą Partię Renata Usatiego) nie musi oznaczać automatycznie odsunięcia Plahotniuca od władzy. Istnieją bowiem poważne podejrzenia o powiązania między tymi ugrupowaniami (szczególnie Partią Socjalistów) a samym Plahotniukiem. Co więcej, nieproporcjonalnie

System podporządkowany klanowi Plahotniuca jest bardzo trudny do zmiany. Obecnie nie ma w Mołdawii osób ani kręgów polityczno-biznesowych, które byłyby w stanie konkurować z jego potęgą.

duża przewaga finansowa jego klanu połączona z kontrolą nad wymiarem sprawiedliwości i z dominacją medialną dają ogromne możliwości wpływania na kształt sceny politycznej oraz tworzenia nowych lub dyskredytowania istniejących partii politycznych i ich liderów.

Społeczeństwo wobec postępującej monopolizacji władzy

Próba objęcia funkcji premiera przez Władę Plahotniuca oraz ostateczna nominacja na to stanowisko jego zaufanego współpracownika, Pavla Filipa, doprowadziły do radykalnego ożywienia nastrojów antyrządowych i antyoligarchicznych w społeczeństwie mołdawskim. Wzburzenie to wynikało w dużej mierze z rosnącej świadomości monopolizacji władzy w rękach skrajnie niepopularnego Plahotniuca (2% zaufania wobec 95% nieufających²⁰), powszechnie podejrzewanego o współudział w wyprowadzeniu z mołdawskiego systemu bankowego ok. 1 mld USD. Oburzenie podsycił także sposób, w jaki Plahotniuc starał się uzyskać stanowisko szefa rządu (rzekome stoso-

wanie szantażu wobec prezydenta Timoftiego, wykorzystywanie wpływów w Sądzie Konstytucyjnym etc.).

Powołanie nowego rządu doprowadziło do taktycznego sojuszu formalnie wrogich sobie ideologicznie obozów antyrządowej opozycji: proeuropejskiego (w którym główną rolę odgrywa utworzona przez znanych mołdawskich działaczy społecznych, publicystów i prawników w lutym 2015 roku nieformalna Platforma Obywatelska „Godność i Prawda” oraz wywodząca się z niej i nosząca tę samą nazwę partia polityczna) i prorosyjskiego (Partii Socjalistów i Naszej Partii). Wcześniej obydwie grupy demonstrowały niezależnie od siebie (od września 2015 roku istniały dwa miasteczka namiotowe protestujących – prorosyjskie przed siedzibą parlamentu i proeuropejskie przed gmachem rządu). Od 21 stycznia liderzy trzech głównych sił opozycyjnych okazjonalnie występują jednak razem i bez symboliki partyjnej.

Mimo wyraźnego narastania frustracji i wzrostu społecznej mobilizacji, będącej efektem ostatnich wydarzeń politycznych, skuteczność działań opozycji należy ocenić jako ograniczoną. Wspólne demonstracje są co najmniej dwukrotnie mniej liczne niż te, które jeszcze w maju i wrześniu 2015 roku urządziła w pojedynkę „Godność i Prawda”. Jest to w dużej mierze efekt rozczarowania społeczeństwa nieprzynosiącymi rezultatów, długotrwałymi protestami. Władze bezkarnie ignorują żądania opozycji, co potęguje poczucie nieskuteczności protestów. Nie bez znaczenia jest także trwająca od wielu miesięcy w podległych Plahotniucowi mediach kampania dyskredytacji opozycji, a w szczególności „Godności i Prawdy”²¹.

²⁰ Institutul de Politici Publice, Barometrul Opiniei Publice, Noiembrie 2015, http://www.ipp.md/public/files/Barometru/Brosura_BOP_11.2015_prima_parte_final.pdf

²¹ Podkreśla się przede wszystkim, że Platforma jest instrumentem w rozgrywce między Plahotniukiem a jego przebywającymi na emigracji przeciwnikami biznesowymi – Victorem i Viorelem Țopă, a nie reprezentantem społeczeństwa. Zarzuty te nie są całkiem bezpodstawne. Promująca działania „Godności i Prawdy” telewizja Jurnal TV jest własnością Victora Țopă, a sam lider Platformy, Andrei Năstase, był adwokatem Țopăw w czasie konfliktu z Plahotniukiem w 2011 roku.

Choć opozycja doraźnie zjednoczyła się przeciwko rządzącemu układowi politycznemu, to pozostaje silnie podzielona nie tylko na poziomie ideologicznym, ale także co do metod prowadzenia protestów czy stawianych żądań. Mimo że liderzy zarówno proeuropejskich, jak i prorosyjskich demonstrantów zgadzają się m.in. co do konieczności przeprowadzenia przedterminowych wyborów parlamentarnych, to różnią się w sprawie ich terminu.

Mimo wyraźnego narastania frustracji i wzrostu społecznej mobilizacji, będącej efektem ostatnich wydarzeń politycznych, skuteczność działań opozycji należy ocenić jako ograniczoną.

Nie ma wątpliwości, że podziały w opozycji (między obozami proeuropejskim i prorosyjskim) będą w najbliższym czasie narastały ze względu na przygotowania do wyborów prezydenckich, które – w wyniku zaskakującej decyzji Sądu Konstytucyjnego z 4 marca 2016 roku²² – odbędą się najprawdopodobniej jesienią br. Jest bowiem niemożliwe, by opozycja była w stanie wystawić wspólnego kandydata. Dojdzie także najpewniej do rozłamów wewnątrz obydwu obozów, szczególnie zaś między Partią Socjalistów i Naszą Partią. I tak napięte (ze względu na walkę o ten sam elektorat) stosunki między tymi ugrupowaniami zaostrzy zapewne fakt niemożności kandydowania w wyborach prezydenckich (ze względu

²² 4 marca mołdawski Sąd Konstytucyjny wydał orzeczenie, uznające przyjętą w roku 2000 poprawkę do ustawy zasadniczej zmieniającą tryb wyłaniania prezydenta z wyborów bezpośrednich na pośrednie (przeprowadzane przez parlament) za niezgodną z konstytucją. Tym samym sąd zobowiązał władze do przeprowadzenia najbliższych wyborów głowy państwa już w nowym trybie. Kadencja obecnego prezydenta upływa 23 marca br. Więcej na temat politycznych przyczyn zmiany konstytucji w: K.Całus, Mołdawia: Sąd Konstytucyjny zmienia tryb wyboru prezydenta, *Analizy OSW*, 9.03.2016, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2016-03-09/moldawia-sad-konstytucyjny-zmienia-tryb-wyboru-prezydenta>

na zbyt młody wiek – 37 lat wobec wymaganych 40)²³ lidera Naszej Partii, Renata Usatiego. Bardzo ważnym czynnikiem ograniczającym skalę działań opozycji jest także fakt, że demonstranci, mimo wysokiego poziomu frustracji, starają się za wszelką cenę uniknąć scenariusza siłowego i rozlewu krwi. Na społeczeństwie mołdawskim do dziś ciąży trauma wydarzeń z kwietnia 2009 roku, kiedy to na skutek zamieszek wywołanych zwycięstwem PCRM w wyborach parlamentarnych kilka osób zginęło, a wiele zostało rannych. Zarówno to wspomnienie, jak i poważna obawa przed możliwością powtórzenia w Mołdawii scenariusza ukraińskiego Majdanu (i wynikający z tego lęk przed rosyjską interwencją) ograniczają groźbę krwawego charakteru protestów. Władze zdają sobie z tego sprawę i stanowczo powstrzymują się od rozwiązań siłowych, by nie prowokować demonstrantów. W zamian grożą jednak wszczęciem postępowań sądowych wobec łamiących prawo manifestantów, co zastrasza i zniechęca część potencjalnych demonstrantów.

Perspektywy

Przyszłość monopolistycznej pozycji Władza Plahotniuca jest na razie niejasna. Zagrozić mu mogą m.in. działania antyrządowej opozycji oraz pogarszająca się sytuacja ekonomiczna. Choć protesty mają obecnie ograniczony charakter, to nie można wykluczyć wzrostu napięć, a nawet prowokacji, które doprowadzą do zaostrożenia sytuacji, upadku obecnego gabinetu i przedterminowych wyborów parlamentarnych. Paradoksalnie, na korzyść obecnego układu politycznego działa zmiana sposobu wyboru prezydenta, będąca wynikiem marcowego

²³ Kwestia cenzusu wiekowego kandydatów na prezydenta jest kolejnym dowodem na upolitycznienie mołdawskiego Sądu Konstytucyjnego. W orzeczeniu z 4 marca nakazał on przywrócić oryginalnej wersji artykułu dotyczącego wyborów prezydenta z wyjątkiem punktu mówiącego o cenzusie wiekowym, który w wersji sprzed poprawki wynosił 35 lat. Ta zmiana zablokowała możliwość kandydowania w wyborach Renata Usatiego.

orzeczenia Sądu Konstytucyjnego (wybory powszechne, zamiast wyboru głowy państwa przez parlament). Choć może ona uniemożliwić Plahotniucowi umieszczenie na stanowisku prezydenta swojego bliskiego współpracownika (co niewątpliwie jest jego intencją), to likwiduje ryzyko przedterminowych wyborów parlamentarnych, do których mogłoby dojść, gdyby Plahotniucowi nie udało się zgromadzić wymaganej większości 3/5 głosów poselskich dla wyboru głowy państwa (czego wymagała unieważniona wyrokiem sądu redakcja konstytucji). Obecnie Plahotniuc dysponuje ok. 56–58 głosami i wydaje się, że to właśnie problemy ze zgromadzeniem niezbędnej większości były główną przesłanką, która doprowadziła do zmiany systemu wyborczego. Decyzja sądu odsuwa dodatkowo termin wyboru prezydenta z maja do jesieni br., co daje władzom ponad pół roku na poprawienie swojego wizerunku w oczach społeczeństwa i wypromowanie (przy wykorzystaniu kontroli nad aparatem państwowym i potężnym kompleksem medialnym) własnego kandydata na ten urząd.

Nowy rząd, świadomy swojej niepopularności oraz ogromnego niezadowolenia społecznego, skupia się obecnie na działaniach mających szybko poprawić jego wizerunek. Od 1 lutego zmniejszono o ok. 10% ceny gazu, przywrócono dystrybucję taniego (tzw. socjalnego) pieczywa oraz tymczasowo zamrożono państwowe kontrole przedsiębiorstw. Zapowiedziano też podwyżkę emerytur oraz obniżenie cen energii elektrycznej (w obu przypadkach o 10%). Władze podjęły także intensywne starania o przywrócenie zawieszonych latem 2015 roku finansowania ze strony UE, wzniesienie rozmów kredytowych z MFW oraz uzyskanie zapowiadanego przez Bukareszt jeszcze w zeszłym roku kredytu w wysokości 150 mln euro. 2 marca w związku z nietransparentną strukturą własnościową i oskarżeniem o zmowę NBM zablokował ok. 40% akcji jednego z największych banków w kraju – Moldova Agroindbanku – i zwolnił dwóch wiceprzewod-

niczących Moldindconbanku²⁴. Parlament przyjął zaś szereg ustaw mających m.in. zreformować prokuraturę i NBM oraz zdemonopolizować media, ale nic nie wskazuje na to, by reformy te miały realnie zmienić istniejący system władzy.

Niewykluczone, że w wyniku okrzepnięcia opartego na klanie Plahotniuca systemu władzy, w niedługim czasie dojdzie do wykształcenia się w Mołdawii specyficznej formy miękkiego, nominalnie proeuropejskiego autorytaryzmu.

Jednocześnie rozpoczęto działania mające udowodnić społeczeństwu zaangażowanie nowych władz w walkę z korupcją. Wskazuje się przy tym, że jej głównym źródłem w Mołdawii byli wcześniej Filat oraz PLDM i dopiero ich odsunięcie umożliwiło realne rozpoczęcie walki z tym zjawiskiem. Działaniom tym towarzyszy bardzo intensywna kampania wizerunkowa prowadzona przez media należące do Plahotniuca.

Jeśli rząd zdoła ustabilizować sytuację gospodarczą w kraju i mimo napięć społecznych utrzyma się u władzy przez kilka kolejnych miesięcy, to nie można wykluczyć, że zacznie zyskiwać na popularności. W rezultacie oparty na klanie Plahotniuca system władzy, który wykrystalizował się w ciągu ostatniego półrocza, okrzepnie i jeszcze bardziej rozszerzy swoje wpływy. Może to doprowadzić do wykształcenia się w Mołdawii specyficznej formy miękkiego, nominalnie proeuropejskiego autorytaryzmu, w którym zarówno parlament, jak i rząd zostaną w pełni zmarginalizowane, pozbawio-

²⁴ Działania NBM w sektorze bankowym mają charakter dwupoziomowy. Z jednej strony wpływają korzystnie na wizerunek władz (zarówno w kraju, jak i za granicą), gdyż demonstrują ich wolę walki z patologiami w systemie finansowym kraju. Z drugiej jednak strony w rzeczywistości realizują interesy Plahotniuca. Obydwa banki, wobec których NBM podjął ostatnio działania, są najprawdopodobniej kontrolowane (poprzez nieprzejrzysty i rozproszony system udziałowców) przez Veaceslava Platona, mołdawskiego milionera skonfliktowanego z Plahotniukiem.

ne niezależności (proces ten można obserwować już obecnie²⁵) i sprowadzone jedynie do roli instytucji wykonawczych, legitymizujących rzeczywisty ośrodek władzy, jakim jest klan Plahotniuca. W takiej sytuacji perspektywy proeuropejskich przemian w Mołdawii i realnej implementacji umowy stowarzyszeniowej będą bardzo mgliste. Ewentualne reformy zostaną prawdopodobnie ograniczone do minimum niezbędnego do utrzymania dialogu z UE, a tym samym legitymacji obecnej władzy. Utrzymanie się Plahotniuca u władzy będzie

korzystne z punktu widzenia Moskwy, gdyż będzie blokowało realne pogłębienie integracji Mołdawii ze strukturami zachodnimi, a jednocześnie nie będzie wymagało od strony rosyjskiej zaangażowania finansowego (które byłoby konieczne w razie przejścia władzy przez siły prorosyjskie). Dodatkowo funkcjonowanie takiego systemu będzie wygodnym instrumentem propagandowym dla Kremla, dyskredytującym ideę integracji europejskiej oraz skuteczność polityki UE w stosunku do państw Partnerstwa Wschodniego.

²⁵ Świadczy o tym dobitnie m.in. obserwowana w ostatnich miesiącach w mołdawskim parlamencie praktyka szybkiego, pozbawionego dyskusji przyjmowania nowych ustaw.

REDAKCJA MERYTORYCZNA: Adam Eberhardt

Wojciech Konończuk

REDAKCJA: Halina Kowalczyk, Katarzyna Kazimierska

SKŁAD: Bohdan Wędrychowski

Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia

ul. Koszykowa 6a, 00-564 Warszawa

tel.: +48 | 22 | 525 80 00,

fax: +48 | 22 | 525 80 40

**Opinie wyrażone przez autorów analiz nie przedstawiają
oficjalnego stanowiska władz RP**

Zapraszamy na naszą stronę: www.osw.waw.pl